Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr. 14 (21) Częstochowa, poniedziałek 15 lipca 1946 r. Rok II.

Kluj mistrzem szosowym Polski

Za czy przeciw Lidze piłkarskiej

Rozpoczęta przez katowicki „Sport“ kampania, mająca na celu zorientowanie społeczeństwa sportowego na temat potrzeby stworzenia ligi piłkarskiej w Polsce, odbija się szerokim echem wśród miłośników tego sportu. Dotychczasowe zmagania klubów między sobą w wyodrębnionych klasach, przynoszą obecnie wyniki. Na czoło poszczególnych okręgów wydostały się drużyny, które mają teraz wyłonić ze swego grona Mistrza Polski. System, w jaki mistrzostwa mają być rozegrane, był omawiany przez nas w jednym z poprzednich numerów. Aktualnym obecnie problemem jest, czy w dalszym ciągu ten sam system ma zostać utrzymany, czy też naszą czołową klasę należy skupić w oddzielnej grupie, obojętne w tej chwili, jak ona będzie się nazywała. Jak zwykle w takich wypadkach jest szereg argumentów przemawiających za koncepcją wyodrębnienia czołówki i stworzenia klasy, w której walki toczyć się będą na poziomie mniej więcej wyrównawczym. Z drugiej strony oderwanie naszych czołoywch klubów od klasy A spowoduje jej stopniowy upadek. — Już w trakcie rozgrywania mistrzostw klasy A w tym roku charakterystycznym był moment, nazwijmy to „tolerowania“ nieobecności tych klubów w rozgrywkach mistrzowskich, względnie odkladania tych spotkań do czasu dogodniejszego dla tych klubów. W praktyce wyglądało to, jakby kluby te brały udział w mistrzostwach tylko z musu. Kluby te całkiem po prostu nie miały czasu na rozgrywki w ramach klasy A. Spotkania z drużynami zagranicznymi, dawanie graczy do reprezentacji państwowej, wyjazdy trwające po parę tygodni, uniemożliwiały branie udziału w regularnej młócce mistrzowskiej. Kluby te wreszcie lekceważyły spotkania z przeciwnikami swojej grupy i pozwalały sobie nawet na przegrywanie, wystawiając rezerwy. Wydzielenie naszych czołowych klubów z plejady nieco gorszych poziomem gry towarzyszy tej samej klasy, pozwoli na rozświetlenie sytuacji. Mimo, że tej ekstraklasy nie ma jeszcze oficjalnie, mimo, że dopiero zaczęła się dyskusja na temat, czy należy tę ekstraklasę formować, życie dało już na to odpowiedź. **Nie może być w dalszym ciągu kontynuowany system, który nakazuje czołowym drużynom spotkania z przeciwnikami, o różnicy nieraz dwóch klas, w ramach tej samej grupy.** Czas tracony na tego rodzaju rozgrywki mogą kluby te wykorzystać w sposób, dający graczom korzyści zasadnicze, a nie wypełnienie tylko nakazu regulaminowego. Stworzenie czołowej klasy naszego piłkarstwa pozwoli na kontakty między poszczególnymi ośrodkami, trwające przez cały sezon, a nie tylko na jedno lub dwa spotkania w walce o tytuł mistrza po zakończeniu sezonowej batalii w ramach okręgu.

Wreszcie czego gracze ci nauczą się po rozegraniu całej masy spotkań z drużynami słabszymi? Wszyscy wiemy, że drużyny niżej stojące poziomem od przeciwnika, starają się za wszelką cenę wygrać spotkanie, nie przebierając w środkach i często stosując grę, stojącą w sprzeczności z przepisami. Gra taka przyczynia się do ogólnego stopniowego obniżania poziomu i gracze zamiast podciągać się w swoich umiejętnościach, tracą je.

To by była jedna strona medalu. Druga strona po utworzeniu takiej ekstraklasy przedstawiać się będzie wręcz dramatycznie. Klasa A pozbawiona drużyn czołowych, skazana będzie na rozgrywanie spotkań tylko między sobą, nie mając nigdy możności zr[illegible]rzenia swych sił z bardziej renomow[illegible] [illegible]lrużyną, w tym wypadku ligową. Z[illegible]resowanie spotkaniami A-klasowymi [illegible]dnie do zera w miejscowościach, w których będzie miała siedzibę drużyna „ligowa“. Wiemy, że drużyny ligowe przed wojną nie bardzo chciały wdawać się w rozgrywki z klasą A, gdyż bardzo często można było przegrać i zepsuć sobie opinię. Z kolei rzeczy pewne jest, że gdziekolwiek zabłyśnie jakiś talent piłkarski natychmiast zostanie skaperowany do ligi, a gracze A-klasowi po utworzeniu ligi zaczną gremialnie do tej ligi uciekać. Bardzo często gracz taki po zagraniu kilku spotkań zostaje z pierwszej drużyny cofnięty do rezerwy i tam kończy przeważnie żywot piłkarski. W rzadkich tylko wypadkach w siedzibie drużyny ligowej publiczność interesuje się również drużynami klasy A. Stąd upadek finansowy i wegetacja. W cieniu ligi zamiera powoli ta klasa, z której zasadniczo liga powstała.

PZPN godząc się ewentualnie na utworzenie tej ekstraklasy winien brać pod uwagę nie tylko interesy wybranych do niej klubów, ale winien zagwarantować równocześnie regulaminowo życie klubów A-klasowych, które stanowią wraz z klasami niższymi źródło talentów i które są uosobieniem masowości sportu piłkarskiego. Podzielenie polskiego piłkarstwa na dwie samodzielne grupy z bezwzględna autonomią ligi, jak to miało miejsce przed wojną, nie przyczyni się do uzdrowienia w tej dziedzinie sportu, ale stworzy nowe zarzewie nieporozumień.

Mimo tych wszystkich ale, liga, czy jak ta ekstraklasa będzie się nazywała, powstać musi i na pewno powstanie, chodzi tylko o kryteria, jakimi nasi działacze będą się przy jej tworzeniu kierowali.

Kaczmarski Czesław.

Mistrzostwa klasy A

CKS — Unia (Radomsko) 8:0 (1:0)

Spotkanie bez historii i bez emocji. Różnica conajmniej klasy między przeciwnikami, stworzyła z zawodów w sumie widowisko mało ciekawe i nie rokujące dużych nadziei na przyszłość. Mimo wysokiego wyniku, CKS nie mógł zadowolić. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem doskonałej gry bramkarza Unii, który z pojedynku pomiędzy atakiem miejscowym, a nim wyszedł naogół zwycięsko. Inna rzecz, że przy większym szczęściu wynik tej gry mógł być nieco wyższy. Druga połowa przyniosła deszcz bramek, a bramkarz Unii zmęczony doskonałą grą pierwszej części, nie wkraczał tak energicznie i musiał zadowolić się wydobywaniem piłki ze siatki aż siedem razy. W drużynie Unii na poziomie jedynie bramkarz, reszta przeciętna. Na plus należy zapisać utrzymywanie tempa i nie poddawanie się wynikowi. W CKS dobry **Zalas** na skrzydle i **Piega** w pomocy. Debiutujący po raz pierwszy po wojnie **Głowacki** w obronie, zdradzał jeszcze brak orientacji pod własną bramką, a wykopy pozostawiały też wiele do życzenia.

Bramkami podzielili się: **Bojanek 3, Heine i Zalas po 2,** oraz **Wójcik 1.** Sędziował dobrze **Michalczyk.**

Rezerwy

CKS I-b — Skra I-b 6:3 (3:3)

(Jk) Po równorzędnej grze zwycięstwo przypadło CKS-owi, który był zespołem nieco lepszym, zwłaszcza w drugiej połowie gry. Atak Skry zawiódł strzałowo. Bramki dla CKS-u strzelili: **Welcel 3, Olejnik, Żórawski i Wójcik po 1,** dla Skry: **Jaśkiewicz i Corner z karnego.** Sędziował b. dobrze **ob. Gorzelak.**

Piłka nożna w Kielcach

Przed zakończeniem rozgrywek klasy A Kieleckiego OZPN

Kielce. Rozgrywki w klasie A Kieleckiego O. Z. P. N. zbliżają się ku końcowi. Czoło tabeli obsadzone zostało przez trzy drużyny mające jednakowe szanse zdobycia tutułu mistrza Okręgu Kieleckiego, a co za tym walczenia o tytuł mistrza Polski z zawodach międzyokręgowych. Drużynami tymi są: Tęcza (Kielce), Partyzant (Kielce) i Granat (Skarżysko).

Wyniki ostatnich spotkań A klasowych przedstawiają się następująco: Kszo (Ostrowiec) — Granat (Skarżysko) 3:2 (1:0) — 3:0 w. o. Drużyna Granatu przy strzeleniu 3 bramki przez KSZO zeszła z boiska, po czym sędzia Siemieniuck odgwizdał w. o. na korzyść KSZO. Zatarg między KSZO a Granatem zostanie rozpatrzony przez W. G. i D.

Partyzant (Kielce) — SKS (Starachowie) 4:1 (3:1).

Drużyna milicyjna z Kielc łatwo pokonała na własnym boisku zespół SKS-u, który znów mimo ładnej gry, nie miał przysłowiowego już „szczęścia“. Braki dla Partyzanta zdobyli: Kwiatkowski (2) i Jung (2). Sędziował Nawrocki z Kielc.

Tęcza (Kielce) — Ruch (Skarżysko) 3:2 (0:2).

Zawody rozegrane w Skarżysku. Mimo prowadzenia do przerwy 2:0, Ruch nie potrafił rozstrzygnąć zawodów na swoją korzyść. Gra ładna, emocjonująca.

Ruch (Skarżysko) — SKS (Starachowice) 4:1.

Zasłużone zwycięstwo Ruchu, który był drużyną szybszą, technicznie lepszą i bardziej „bojową“. Gospodarze nie umieli wykorzystać szeregu sprzyjających pozycji.

Granat (Skarżysko) — Partyzant (Kielce) 3:2 (1:2).

Drużyna Partyzanta zagrała w Skarżysku z kilkoma rezerwowymi i mimo to stanowiła groźnego przeciwnika dla Granatu, prowadząc do przerwy 2:1. Sędziował Charanień z Kielc.

Tęcza (Kielce) — KSZO (Ostrowiec) 3:3 (2:2).

Tęcza pozwoliła sobie odebrać na własnym boisku jeden punkt mistrzowski niegroźnemu rywalowi pozostającemu w końcówce tabeli. Zespół Tęczy zagrał w tym dniu b. kiepsko. KSZO było drużyną bardziej energiczną. Sędziował b. słabo Nawrocki z Kielc.

Po ostatnich rozgrywkach w klasie „A“ Kieleckiego O. Z. P. N. tabela przedstawia się następująco:

1. Tecza Kielce	gier 7	pkt. 11:3	st. br.	21:13
2. Granat Skarżysko	gier 7	pkt. 10:4	st. br.	23:12
3. Partyzant Kielce	gier 7	pkt. 10:4	st. br.	10:13
4. Ruch Skarżysko	gier 7	pkt. 6:8	st. br.	17:13
5. KSZO Ostrowiec	gier 6	pkt. 3:9	st. br.	7:13
6. SKS Starach.	gier 6	pkt. 0:12	st. br.	5:28

Drużynom „A“ klasowym Kieleckiego OZPN-u pozostały do rozegrania jeszcze następujące mecze: Granat — Ruch, SKS — Tęcza, Partyzant — KSZO, Tęcza — Granat, Ruch — Partyzant, KSZO — SKS, SKS — Granat, Partyzant — Tęcza, Ruch — KSZO oraz mecz z I-szej rundy SKS — KSZO. (C)

Piłka nożna w Radomsku

ZZK Gliwice — Czarni (Radomsko) 3:3 (2:2)

Mecz obfitował w momenty podbramkowe po obu stronach. Tak goście, jak i gospodarze zagrali dobrze pod względem technicznym. Wynik dla gospodarzy mógłby być korzystniejszy, gdyby nie dobra gra bramkarza ZZK oraz pech w strzałach, których wielka ilość przeszła obok bramki. W drużynie ZZK najlepszy Zwoliński. U Czarnych Szczygłowski. Bramki dla ZZK strzelili: Grabowski 2, Nalewajko 1. Dla Czarnych Dembowski 2 i Gnoiński 1. Sędziował dobrze Kolodziejczyk.

Papiernia (Częstochowa) — Naprzód 3:6 (2:2)

Gra na niskim poziomie, z przewagę Naprzodu w polu. — Bramki dla Naprzodu strzelili: Kolodziejczyk 2 z karnego, Kępa, Skopek i Majewski po 1 oraz 1 samobójcza. Dla Papierni lewy łącznik. Sędziował Molik.

Czarni (Jun.) — Unia (Jun.) 9:3.

Mistrzostwa Polski w kolarstwie
Kluj mistrzem szdsowym Polski

Poznań. — Mistrzostwa Polski na szosie przyniosły zdecydowane zwycięstwo **Klujowi.** Dystans 200 km pokrył nowy mistrz Polski w czasie 5 godz. 57 min. i 42 sek.

Polonia mistrzem Warszawy
Polonia — Legia 6:3

Warszawa. — W decydującym spotkaniu o tytuł mistrza okręgu warszawskiego stołeczna **Polonia** pokonała po niezmiernie ciekawej grze, obfitującej w szereg emocjonujących momentów **Legię** w stosunku 6:3. Wynikiem tym **Polonia** utrzymała pierwsze miejsce w tabeli, a tym samym zapewniła sobie tytuł mistrza okręgu.

Reprezentacja RKS‘ów wygrywa ze Skrą (Warszawa)

Treningowe spotkanie robotniczej reprezentacji Polski przed wyjazdem do Szwajcarii zakończyło się jej niklym zwycięstwem. Skra stawiła dzielny opór drużynie reprezentantów, w której zabrakło graczy Marymontu i Czarskiego w bramce.

Związek Związków Sportowych rozpoczął działalność

Po czterech miesiacach od powołania tej instytucji do życia ZZS zebrał się na pierwsze posiedzenie. W zebraniu brało udział 4-ch członków, którzy zajmowali się wyszukaniem sekretarza Związku oraz pomieszczeniem na biura.

Dyskwalifikacja sędziów piłkarskich

Wydział Sędziowski przy PZPN zawiesił w czynnościach sędziów piłkarskich Ruseckiego, Christa W. oraz Hanika T. Rusecki i Hanik zostali zdyskwalifikowani za prowadzenie zawodów w stanie nietrzeźwym. Christ zaś za udział w defiladzie Święta Sportowego również w stanie nietrzeźwym.

Przeciw samowolnemu sprowadzaniu drużyn zagranicznych

Warszawa (PAP). — Państwowy Urząd WF i PW komunikuje, że przeciwko wszystkim organizacjom, klubom i związkom, które samowolnie bez zezwolenia Państwowego Urzędu WF i PW i Ministerstwa Spraw Zagranicznych sprowadziły do Polski zespoły zagraniczne — będą wszczęte dochodzenia.

W przyszłości, żaden zespół zagraniczny, który nie uzyska zezwolenia PUWF-u i MSZ — nie będzie do kraju wpuszczony, a klub lub związek, sprowadzający wymieniony zespół — będzie automatycznie zawieszony, aż do czasu przeprowadzenia dochodzenia.

W związku z tym Państwowy Urząd WF i PW jeszcze raz przypomina, że prośby na wyjazd naszych zawodników, jak również prośby o pozwolenie sprowadzenia zawodników zagranicznych do Polski, muszą być przedłożone na 4-y, a najmniej na 3-y tygodnie przed terminem MSZ w drodze służbowej przez PUWF.

Victoria — Skra w siatkówce 2:0

Towarzyskie spotkanie w siatkówce pań, pomiędzy wymienionymi drużynami przyniosło zasłużone zwycięstwo Victorii, która była bezwzględnie lepszą. Wyniki poszczególnych setów 15:12. Piękną grą wyróżniła się w Victorii ob. Mularczyk.

Sędziował doskonale ob. **Wójcik.**

—o—

Mistrzostwa Francji w piłce nożnej

We Francji zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo piłkarskie tego kraju. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobyła drużyna **FC — Lillex,** mając 45 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna **St. Etienne** — 44 pkt., na trzecim — **Foubaix** — 41 pkt.

Lekkoatletyka w świecie

Nowy rekord świata

Znany biegacz **Mac Kennley** pobił rekord świata na niepraktykowanym u nas dystansie 300 yardów, osiągając czas 29.8 se., podczas gdy stary rekord wynosił 30,2 sek. (300 yardów przeliczone na naszą miarę daje 274 metrów.)

Doskonałe wyniki lekkoatletów amerykańskich

Na zawodach eliminacyjnych przed wyjazdem do Czechosłowacji **Bob Fith** w rzucie dyskiem uzyskał 52.47 m, a **Al. Britton** skoczył wzwyż 2 m. **Lawrence** na zawodach w Los Angelos skoczył w dal 7,61 m, a **Winter** w skoku o tyczce przekroczył 4,25 m. **Thompson** w pchnięciu kulą uzyskał 16,08 m.

A w Europie?

Na zawodach w Helsingforsie Włoch **Consolini** rzucił dyskiem 52,22 m. **Nikkanen** rzucił oszczepem 66.64 m, **Storskrubb** na 800 m osiągnął czas 1.51.9 m, a **Salonen** na 5.000 m 14 min. 46.8 sek. **Motila** skokiem o tyczce przekroczył 4 m.

Cyfry te dają przedsmak najwyższego poziomu na zawodach o mistrzostwo Europy w Oslo.

Prasa czeska podaje, że do Europy przyjadą lekkoatleci amerykańscy, którzy wezmą udział w mistrzostwach Europy w Oslo. Przed tymi zawodami Amerykanie spotkają się z reprezentacjami szeregu krajów europejskich.

Drużynę reprezentować będą: mistrz świata w rzucie dyskiem **Fith**, skoczek o tyczce **Britton** oraz biegacze na wszystkich dystansach.

Francuscy lekkoatleci też nie śpią

W ramach Święta Sportowego we Francji lekkoatleci francuscy osiągnęli szereg doskonałych wyników. Dystans 5 km wygrał faworyt Francji na Oslo **Pujazzon** w czasie 14,52,1 m. W biegu na 400 m przez płotki **Gross** osiągnął czas 53,3 sek. **Amdony** wygrał konkurencję skoku wzwyż, osiągając wysokość 1.90 m. **Hubert** w kategorii juniorów przekroczył 1.87 m.

Doskonałe wyniki w Pradze

Na międzynarodowych zawodach w Pradze osiągnięto szereg doskonałych wyników; podajemy najciekawsze: skok wzwyż — **Lindenkranz** (Szwecja) 1,95 m, **Hausenblas** (Czech.) 1,90 m. 800 m — **Liungreen** (Szwecja) 1.56,8 m, dysk — **Hotek** (Czech.) 44,66 m, 3.000 m — **Sundin** (Szwecja) 8,25,6 m. 200 m — **Paracek** (Czech) — 21.9 sek., 110 m przez płotki — **Lidman** (Szwecja) — 15 sek., tyczka — **Krelcar** (Czech.) — 3,95 m, oszczep — **Kiseretz** (Czech.) — 56,51 m.

Lekkoatletyczny obóz treningowy przed wyjazdem do Oslo

Komisja Sportowa PZLA zakwalifikowała po zawodach w Warszawie 18 zawodniczek i 30 zawodników do obozów treningowych przed mistrzostwami Europy. — W dniach 10 i 11 sierpnia odbędą się drugie zawody eliminacyjne, przy czym zawodnicy, którzy osiągną ostateczne minima, zakwalifikują się na wyjazd do Oslo.

W obozie treningowym wezmą udział nast. zawodniczki: Wajsówna (DKS) — dysk, Kwaśniewska (AZS) — oszczep i kula, Cejzikówna (Syrena) — dysk i kula, Stachowicz (Legia, Kr.) — oszczep i dysk, Szeńdzielorzówna (Krywałd) — oszczep i kula, Dobrzańska (Orzeł) — dysk, Jasieńska (Warta) — kula, Kotwicówna (Legia W.) — skok wzwyż, Pietrzykówna (Krywałd) — skok w dal, Moderówna (ŁKS) — skok w dal, 100 i 200 m i sztafeta oraz sztafety 100 i 200 m Batiukówna (Pol. Byt.), Gawrońska (GKS), Słomczewska (DKS), Heyducka (Pogoń Kat.), Legutko (Wisła), Perczyk (Sokół — Gr.), Nogajówna i Furmankowska (HKS — Bydg.)

Z zawodników zakwalifikowali się: Gierutto, Kuźnicki, Łomowski, Kozubek, Adamczyk, Morończyk, Grohman, Cierpisz, Skawina, Zwoliński, Głuszcz, Kurek, Dzwonkowski, Kielas, Ostolski, Puzio, Kramek, Staniszewski. Żołądź, Feryniec, Piaskowy, Mach, Piluch. Komasa, Danowski, Rutkowski, Jaraczewski, Buhl, Filipel i Lipowski.

Rok sportu bałkańskiego

Bałkańskie mistrzostwa 4-ch państw

Pobyt w Polsce znakomitej drużyny jugosłowiańskiej „Partyzant" wzbudził wśród naszych miłośników sportu zainteresowanie stanem i rozwojem powojennym sportu bałkańskiego.

We wszystkich krajach bałkańskich natychmiast po zakończeniu działań wojennych demokratyczne rządy przystąpiły do organizowania wychowania fizycznego i rozwoju sportu, słusznie upatrując w kulturze fizycznej mas, jeden z istotnych warunków obronności państwa. Wysunięto zasadę **upowszechnienia i umasowienia sportu, który przestaje być rozrywką grupy uprzywilejowanej**, a staje się **źródłem zdrowia i tężyzny fizycznej całego narodu**. W dziedzinie sportowej na Bałkanach przoduje Jugosławia. Konstytucja jugosłowiańska w jednym ze swoich paragrafów mówi o obowiązku państwa czuwania nad rozwojem wszystkich gałęzi sportu. Nawet w czasie wojny sport jugosłowiański nie zamarł całkowicie. Otoczeni przez wroga jugosłowiańscy partyzanci uprawiali różne sporty, dzięki temu w ich szeregach wychowało się wielu świetnych sportowców.

Po zakończeniu wojny, cztery państwa bałkańskie: — Jugosławia, Bułgaria, Albania i Rumunia porozumiały się między sobą co do organizowania rok rocznie mistrzostw bałkańskich. W roku bieżącym, w miesiącu marcu w ramach tej imprezy międzynarodowej odbyły się w Sinaja, w Rumunii narciarskie mistrzostwa bałkańskie. Czerwiec przyniósł gigantyczne zawody, Bułgarii. W sierpniu przewidziany jest turniej szachowy w Belgradzie i zawody w piłkę wodną oraz inne konkurencje wodne w Szplicie w Jugosławii. Wrzesień przyniesie zawody w koszykówkę i siatkówkę w Bukareszcie, w Rumunii, a październik — turniej piłki nożnej i zawody lekkoatletyczne w Tiranie, stolicy Albanii.

Bałkańskie mistrzostwa stanowią poważny czynnik popularyzacji wszystkich gałęzi sportu w narodach południowo-europejskich oraz budzą żywe zainteresowanie sportowców całego świata.

Pływanie

Pływackie mistrzostwa Polski

Tegoroczne mistrzostwa pływackie Polski odbędą się w Poznaniu 21 i 22 lipca. — Mistrzostwa te zgromadzą na starcie najlepszych polskich pływaków oraz drużyny piłki wodnej. 6-letnia bezczynność naszych pływaków nie pozostała bez wpływu na wyniki, toteż nie należy się spodziewać rewelacyjnych osiągnięć. Niemniej jednak duża ilość młodzieży, która teraz dopiero weszła w wiek zawodniczy, każe przypuszczać, że w niejednej konkurencji asy polskiego pływactwa sprzed wojny będą musiały ustąpić miejsca młodym, jak to zresztą notuje się we wszystkich gałęziach sportu.

Dla orientacji podajemy najlepsze czasy osiągnięte przed wojną:

100 m stylem dowolnym panów 1.00.4;
200 m stylem dowolnym panów 2,20:6:
100 m stylem klasycznym panów 1,23,0:
100 m wznak panów 1.14,2;
4 × 200 m stylem dowolnym panów 10,20.6
100 m stylem dowolnym pań 1,19.4;
100 m stylem klasycznym pań 1,36.0:
200 m stylem klasycznym pań 3.26,0;
100 m wznak pań 1,35,4;
4 × 10 0m stylem dowolnym pań 5,45.9.

Nowa nadzieja sportu pływackiego

W Gdyni na zawodach pływackich ujawnił się nowy talent pływacki **Marchlewski**, który na dystansie 100 m. płynąc stylem dowolnym, uzyskał czas 1.05.8 m.

SZACHY

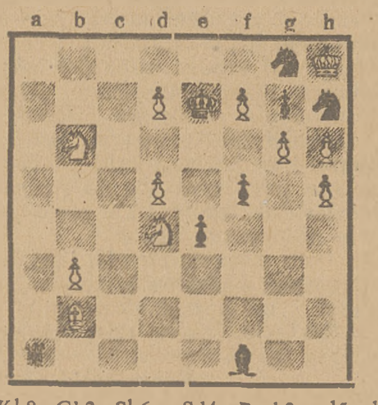
(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE Nr. 24.

Aleksander Goldstein. Łódz

(Oryginalne dla „Głosu Narodu")

Czarne: Ke7, Wa1, Gf1, Sg8, Sh7, P: e4, f5. g7; (8)



Białe: Kh8, Gb2, Sb6, Sd4; **P:** b3, d5, d7, f7, g6, h5, h6; (11).

Białe matują w 3 posunięciu.

MISTRZOSTWA SZACHOWE POLSKI

Turniej ten rozpocznie się **22 lipca b. r. Kraków** będzie reprezentowany przez **Ciejkę, Śliwę** i Tarnowskiego.

Łódź wysyła kpt. **Matkowskiego, Pytlakowskiego** i **Makarczyka** i przypuszczalnie jeszcze dwóch z eliminacji.

Śląsk: Byrtek, Sojka i ew. Zachorski.

Poznań: Janik.

Częstochowa: Prof. A. Czarnota, S. Limbach z powodu niemożności dostania urlopu w tym terminie, nie jedzie, wchodzą więc w rachubę Dr. Puczyński i prof. Beer. Ostatecznie kto jedzie jako drugi reprezentant Częstochowy, podamy w nast. numerze.

Gdańsk. S. Czerniakow i Górkiewicz.

Z Wrocławia Cz. Błaszczak i ew. Stachnik.

Z Warszawy: Borowski, Plater i ew. Dobrzański i Gawlikowski.

Zamość: Balicki.

Ostateczna lista zawodników turnieju w Sopocie będzie wiadoma za kilka dni.

WROCŁAW

W półfinałowych rozgrywkach o mistrzostwo Wrocławia brało udział **130 zawodników.**

Finał dał następujący wynik:

1) **Cz. Błaszczak** 9½ (z 11); 2) W Stachnik 8½ pkt. 3) J. Chądzyński 8 pkt.

Trzej pierwsi znacznie wyprzedzili pozostałych, górując dobrą formą i przygotowaniem teoretycznym. Dalsze miejsca zajęli: Załęski, Mugenschnabel, Żywiec po 6 pkt., A. Janicki 5½ pkt., Batorowiec 4½ pkt. Szymański 4 pkt., Fertig 2 pkt., Słomiński i Czaja po 1 pkt.

Pierwszy ten turniej na terenie **Ziem Odzyskanych** wzbudził olbrzymie zainteresowanie dowodem czego udział **130** zawodników w półfinałach. Nie brał udziału przebywający we Wrocławiu, znany gracz lwowski **T. Horak**, jeden **z wybitnych** kompozytorów **zadań** ekscentrycznych.

WARSZAWA

Pierwszy po odzyskaniu Niepodległości, turniej o **mistrzostwo Warszawy** zakończył się zwycięstwem **Borowskiego 8½ (z9) pkt. 2. Plater 6 pkt.** 3 i 4 **Dobrzański i Gawlikowski po 5½ pkt.** 5/6 Szpotański 4½ pkt., 17 letni szachista, ambitnie grający osiągnął 50 proc. pkt. i Tarkowski 4½ pkt. 7. Gołdykowski 4 pkt. 8 i 9 Szulce i Krulisch po 3 pkt. 10. Powierza ½ pkt.

Gawlikowski przegrał mając zupełnie dobre partie, z Borowskim i Platerem.

Dobrze finiszował Dobrzański wygrywając ostatnie partie!

Borowski dotychczas nieznany szachista wileński, sprawił niespodziankę. Wybijał się doskonałą kondycją i odpornością nerwową. Wynik zasłużony.

KATOWICE

W rozgrywkach eliminacyjnych zwyciężyli **Byrtek i Sojka po 7½ pkt.** 3. Zachorski 7 pkt. 4. Balcarek 5½ pkt. 5. Grzelak 5 pkt. i t. d.

Szukamy nowych talentów

(HS) Częstochowski Klub Szachistów urządza turniej szachowy pod nazwą: „**Szukamy Nowych Talentów**", który rozpocznie się w dniu 18 lipca b. r.

W turnieju tym mogą brać udział wszyscy, nawet niezrzeszeni, mieszkańcy Częstochowy.

Organizatorzy mając na względzie **rozpowszechnienie gry szachowej wśród młodzieży szkolnej** zwracają się do niej o wzięcie licznego udziału w tej imprezie.

Zapisy przyjmuje codziennie Sekretariat Klubu Aleja N. Maryi Panny Nr. 35, III piętro, w godzinach 19-22.

SOPOT

Protektorat na turniejem szachowym o mistrzostwo Polski, który odbędzie się w Sopocie w końcu lipca objął Premier Rządu J. N. ob. Osóbka-Morawski.

Piłka nożna

O puchar ś. p. Kałuży

Po meczu Poznań — Kraków, który zakończył się wygraną Poznania, tabela rozgrywek piłkarskich o puchar ś. p. Józefa Kałuży przedstawia się następująco:

1) Kraków	3 gry, 3 pkt., st. br. 6:5
2) Warszawa	3 gry, 3 pkt., st. br. 6:8
3) Poznań	2 gry, 2 pkt., st. br. 6:5
4) Śląsk	2 gry, 2 pkt., st. br. 2:2

Do rozegrania pozostał tylko jeden mecz Poznań — Śląsk, który odbędzie się na Śląsku 28 lipca b. r. i który rozstrzygnie o pierwszym miejscu w tabeli.

ŁKS mistrzem Łodzi

Po zwycięstwie nad Zjednoczonymi 7:2, ŁKS zapewnił sobie bezapelacyjne mistrzostwo Łodzi, mimo, że pozostał mu jeszcze do rozegrania mecz z TUR'em (Kutno). Bez względu na wynik. ŁKS pierwszego miejsca w tabeli już nie utraci.

RKU mistrzem Zagłębia

Po wygranym spotkaniu z RKS Grodziec w stosunku 3:2 **RKU Sosnowiec** zapewnił sobie mistrzostwo Zagłębia, z ogólnym wynikiem: 18 gier, 32 punkty oraz stosunkiem bramek 80:25.

Zawody sportowe czterech mocarstw

Agencje zagraniczne podają, że na Stadionie Olimpijskim w Berlinie odbędą się w dniach 7 i 8 września wielkie zawody sportowe w kilku gałęziach sportu, z udziałem reprezentacyj czterech zwycięskich mocarstw, t. j. **Stanów Zjednoczonych, Zw. Radzieckiego, Anglii i Francji.** Do zawodów tych dopuszczone zostaną reprezentacje jeszcze **9-ciu innych narodów.**

—o—

Grand Prix w Paryżu

Wielką Nagrodę Paryża, rozegraną w Longechamp o 2 miliony franków, wygrał koń **„Souverain"** przed ogólnie typowanym na zwycięzcę **„Prince Chevalier"**.

Stefan Gajos 15)

Czternasta runda

Powieść bokserska.

Zdenerwowanie Bety wzrastało.

Co myśli Tomasz o jej zniknięciu-... Jaki przebieg ma jego walka o mistrzostwo świata, jeśli trwa ona jeszcze dotąd?...

Doszli do rogu ulicy i przecieli ją, zdążając ku placowi trolleybusowemu.

Nagle Betty zatrzymała się jak wryta.

Z głośnika zainstalowanego nad pobliskim magazynem radiowym, obok którego stała liczna grupa słuchaczy, rozległy się wyraźnie słowa speakera:

...Zatem siódma runda stała się pod znakiem dalszej miażdżącej przewagi Billi Kinga, który roznosił poprostu przeciwnika w ringu. Chrobot walczył nadal tak apatycznie, że widownia raz po raz manifestowała głośno swój zawód. Obecnie trwa jeszcze przerwa. Po niebezpiecznym ciosie otrzymanym przy końcu rundy Chrobot jest jeszcze nieco zamroczony i Jim Robbs wszelkimi możliwymi środkami doprowadza go do możliwie najtrzeźwiejszego stanu...

Serce Betty załomotało rozpaczliwie.

Tomasz znajduje się w krytycznym położeniu, a ona jest jeszcze tak daleko!... Czy zdąży do Madison Square Garden zanim Tomasz zostanie rozniesiony ostatecznie w ringu?...

Prędzej! Prędzej!

VII.

Tomasz Chrobot w niepojęty sposób trzymał się jeszcze na nogach.

Niezliczoną ilość razy padał na deski od ciosów Billi Kinga i choć chwilami miał ochotę przeleżeć do dziesięciu, żeby skończyć to wszystko, jakaś niewytłumaczona siła rozkazywała mu ciągle powstawać.

Skończyła się właśnie trzynasta runda.

Chwiejnym krokiem przeszedł ring i opadł z ulgą na krzesło.

Głębokimi wdechami czerpał powietrze do strudzonych płuc, kiedy usłyszał słowa, zdające się dobiegać z dalekiej przestrzeni:

— Tom!... Kochany, drogi!... Czy słyszysz mnie?

Otworzył oczy i ujrzał stojącą obok ringu Betty.

— Tom! — ciągnęła pośpiesznie — Wytłumaczę ci wszystko później... Zdobyłam dowód twojej niewinności! Możesz nie obawiać się gróźb „Strasznego Chestera"!...

Tomasz uczuł przepływającą przez jego ciało falę jakiegoś nowego, żywszego prądu.

Wyciągnął rękę do Betty, a gdy podała mu swoją dłoń, zdołał wymówić tylko:

— Betty! Jesteś bardzo dzielną dziewczyną...

Zabrzmiał gong i rozpoczęła się czternasta runda.

Ku poruszeniu widowni Tomasz odrzucił z energią nacierającego Billi Kinga i rozpoczął przeciwnatarcie. Lecz wymierzając cios nadział się na kontrę mistrza świata. Stracił równowagę i raz jeszcze padł na deski.

W tejże chwili wrzawę tłumu przebił głos Betty:

— Tom O' Hara! Nie daj się!

Jego myśl wróciła żywym wspomnieniem do owego dnia, gdy chciała obdarzyć go tym nazwiskiem. Uniósł się na rękach i znalazł wzrokiem Betty. Z zaciśniętymi rękami stała obok ringu.

— Tom O' Hara! — wykrzyknęła ponownie — Czekamy na twoje zwycięstwo!

Powstał zupełnie i stanął naprzeciw Billi Kinga.

Na twarzy mistrza dojrzał pobłażliwy uśmieszek. Ogarnęła go nagła złość, że przez tyle rund przyjmował jego obijanie.

Poczuł napowrót ochotę do walki i krzepkość w mięśniach. Odparował ciosy lewej i prawej Billi Kinga, po czym trafił go nagłym sierpem. Billi King odleciał wstecz, a na twarzy jego pojawił się teraz wyraz zdumienia.

Tomasz natarł na niego i wypuścił piękną serię, po której mistrz załamał kolana po raz pierwszy tego wieczoru i padł na ring.

Raz!... dwa!... Trzy..: Cztery::: Pięć!::: Sześć!...

Billi King podniósł się i przyjął walkę na nowo.

Tomasz rzucił teraz na szalę całą siłę swoich mięśni. Unicestwił przeciwnika nową serią i rzucił go powtórnie na deski do sześciu.

Billi King powstał chwiejnie, a wtedy Tomasz runął na niego niby niszcząca lawina.

Widownia nie potrafiła już śledzić kanonady uderzeń spadających teraz na zasłaniającego się tylko rozpaczliwie mistrza świata.

Aż oto poprzez jego gardę przeleciała szybka niby pocisk prawa Tomasza.

Billi King rozkrzyżował ramiona i runął bezwładnie na ring...

— — — — — — — —

Na znak zwycięstwa sędzia podniósł w górę rękę nowego mistrza świata.

Tomasz ujrzał najpierw rozpromienionego Dicksona, przedostającego się przez sznury na ring, potem Jima Robbsa, który sunął od rogu niby pingwin, wreszcie jego małżonkę Mariannę, toczącą się ku ringowi na podobieństwo kuli.

Wyciągnął ku nim ręce i odszukał wzrokiem Betty.

Jej oczy błyszczały podziwem, radością i tęsknotą...

Koniec.

Wyd.: Woj. Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52, tel. 22 45 i 22 49. Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Czesław Kaczmarski.**

Ogłoszenia przyjmuje PAP, Częstochowa, III Aleja Nr. 61, tel. 15 45. Kielce, Sienkiewicza 32, Adm. Oddziału „Głosu Narodu".